

DANIEL NAJBOR vs. MICHAŁ CIĘŻADLIK, PARTY

Siedem dni ma tydzień
I każdy z tych siedmiu dni
Gdyby nie sobota
Każdy taki sam by był
Każdy na nią czeka bo wie
Że w ten jeden dzień
Wszystko jest możliwe
Wszystko może zdarzyć się
Zróbmy więc prywatkę jakiej nie przeżył nikt
Niech sąsiedzi wałą wałą wałą wałą do drzwi
Sztuczne ognie niech się palą palą palą a Ty
Tańcz i wino pij niech cały wiruje świat
Tańcz i wino pij niech cały wiruje świat
Dosyć masz siedzenia w domu
Widoku czterech ścian
Meble znane zimne szare
Ty dobrze znasz ten stan
Fantastyczne kształty mają
Gdy zapada zmrok
Coraz później jest
A jednak czekasz wciąż może zdarzy się coś
Zróbmy więc prywatkę jakiej nie przeżył nikt
Niech sąsiedzi wałą wałą wałą wałą do drzwi
Sztuczne ognie niech się palą palą palą a Ty
Tańcz i wino pij niech cały wiruje świat
Tańcz i wino pij niech cały wiruje świat
Świtać już zaczyna
Jak zwykle nie możesz wstać
Znów do biura Czeszesz pióra
Pod nosem klnąc
Zakładasz płaszcz
Szare duchy na przystanku
Znajoma każda twarz
Już rzygać ci się chce
Już dosyć tego masz